



ŻYC EWANGELIA

XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA, *A* Mt 18,15-20* 10.09.2017

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Gdy brat twój zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi. A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik. Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwóch z was na ziemi zgodnie o coś prosić będzie, to wszystko otrzymają od mojego Ojca, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich».

„Gdy brat twój zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go...” To bardzo trudny i niepopularny obowiązek w naszym życiu chrześcijańskim piętnować złe i napominać złe czyniących. Życie takich sytuacji nam nie oszczędza. Przychodzi taki czas, kiedy nie wolno nam chować głowy w piasek. Kiedy musimy wobec zła zając zdecydowaną postawę. Kiedy z całą siłą musimy powiedzieć: - Tak nie można postępować, bo to jest złe. Aby kogoś upominać, trzeba najpierw zastanowić się nad motywami tego upomnienia. Co nami powoduje? Jeżeli dobro i miłość, chęć pomocy temu człowiekowi, otworzenia mu oczu na niebezpieczeństwo takiego postępowania, to wszystko w porządku. Ale jeżeli miałoby to być tylko dokuczanie czy odgrywanie się na bliźnim, to lepiej tego nie czynić, bo nic dobrego z tego nie wyniknie. Zamierzając upomnieć kogoś, najpierw gorąco módlmy się do Ducha św. za tego człowieka. Prośmy, aby On dał nam tę umiejętność przemówienia do tego człowieka i aby serce tego człowieka otwarło się na nasze słowa upomnienia. Upominając innych, powinniśmy pamiętać o słowa Jezusa: „Tak jak chcecie, aby wam ludzie czynili i wy im czyńcie”. Parafrazując te słowa Pana Jezusa, upominajmy innych tak, jak i my chcielibyśmy być przez innych napominani. Czyli z wielkim taktem i delikatnością.

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Kogo zawiodłem, skrzywdziłem, dotknąłem? Co chciałbym dziś powiedzieć osobom, które świadomie lub nieświadomie zraniłem? Czy podejmuję praktykę upomnienia braterskiego?

Do wykonania: W upominaniu będę zawsze kierował się miłością i troską o bliźniego.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

13.09 (środa) Wspomnienie św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła

Jan urodził się w Antiochii Syryjskiej, w rodzinie chrześcijańskiej, jednak ochrzcił się dopiero w wieku 20 lat. Po śmierci matki przez cztery lata żył jako pustelnik. Z powodu złego stanu zdrowia wrócił do miasta rodzinnego, gdzie został kapłanem i zaczął głosić pierwsze rewolucyjne kazania. Prawdziwą rewolucję jednak urządził w Konstantynopolu. Tam Złotousty – bo tak go nazywamy – zastał rozluźnienie

moralne we wszystkich stanach społecznych z dworem carskim i hierarchią kościelną włącznie. Zakochany w monastycznym życiu i postaci Jana Chrzciela, Antiocheńczyk wypowiadał się zawsze otwarcie i do bólu szczerze. Gromił arian na dworze, strojne kobiety, pogan, żyjących w zbytkach bogaczy. Odszedł od pobożnego szacunku wobec władców, krytykując ostro chciwość i niemoralność cesarzowej. Jan Chryzostom umarł zamęczony w drodze na wygnanie w roku 407., a jego ciało zostało sprowadzone przez cesarza Teodozjusza do Konstantynopola.

14.09 (czwartek) Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

Święto obchodzone zarówno w Kościele zachodnim jak i wschodnim, związane z tradycją odnalezienia relikwii krzyża, na którym umarł Jezus Chrystus. Jest on dla chrześcijan największą relikwią. Nabożeństwa ku jego czci sięgają początków chrześcijaństwa. Tradycja przypisuje odnalezienie Krzyża św. Helenie, matce cesarza Konstantyna I Wielkiego, w 326 roku. Relikwie złożone zostały w bazylice Grobu Świętego w Jerozolimie. Od tamtej pory były uroczyscie czczone przez wiernych przybywających z całego świata chrześcijańskiego. Okres ten zakończyło zdobycie Jerozolimy 20 maja 614 roku przez króla perskiego Chosrowa II Parwiza. Persowie zburzyli świątynię a relikwie Krzyża zabrali z Jerozolimy. W 628 roku cesarz bizantyjski Herakliusz pokonał Persów i odzyskał święte relikwie. Cesarz sam wniósł je uroczyscie do Jerozolimy wchodząc do miasta przez Bramę Złotą. Jak mówi legenda, cesarz niosąc Krzyż ubrany był w drogocenne szaty i nie mógł udźwignąć Krzyża aby wejść do miasta. Dopiero kiedy za poradą biskupa Jerozolimy Zachariasza zdjął bogaty strój, idąc boso wniósł Krzyż aż do odbudowywanej po zniszczeniu Bazyliki.

15.09 (piątek) Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

Znany jest średniowieczny hymn *Stabat Mater*; do tego motywu nawiązują również Piety - rzeźby przedstawiające cierpiącą Maryję, trzymającą zdjęte z krzyża ciało Jezusa. Wątek współcierpienia Maryi w dziele odkupienia znajduje swoje odzwierciedlenie także w znanym polskim nabożeństwie wielkopostnym - Gorzkich Żalach. Rozwój pobożności maryjnej już od wieków podąża w kierunku oddzielnej czci dla każdego wydarzenia związanego z życiem Najświętszej Maryi Panny. W drugiej połowie XIII-go wieku przez Europę przeszły straszliwe epidemie dżumy. Właśnie wtedy, pod wpływem dominikańskich mistyków nadreńskich - a zwłaszcza bł. Henryka Suso - zaczęła się budzić pobożność wobec boleści Matki Bożej.

16.09 (sobota) Wspomnienie świętych Korneliusza i Cypriana, męczenników

Korneliusz został biskupem Kościoła rzymskiego w roku 251. Zwalczał schizmę Nowacjana. Popierał go biskup Kartaginy, Cyprian. Cesarz Gallus skazał Korneliusza na wygnanie do Civitavecchii, gdzie zmarł w roku 253. Cyprian urodził się w Kartaginie około roku 210 w rodzinie pogańskiej. Po nawróceniu na chrześcijaństwo został kapłanem i biskupem Kartaginy. Okazał się znakomitym pasterzem i obrońcą wiary. Został ścięty 14 września 258 roku w czasie prześladowania Waleriana. Zachowała się korespondencja między Korneliuszem i Cyprianem, w której obaj biskupi umacniali się w czasie prześladowań. Zgadzali się także co do sposobu traktowania chrześcijan, którzy zdradzili wiarę. Trzeba nałożyć na nich pokutę i przebaczyć. Biskup Kartaginy pisał do papieża Korneliusza: „Pamiętajmy więc o sobie wzajemnie w zgodzie i duchowym braterstwie. Módlmy się zawsze i na każdym miejscu jedni za drugich i próbujmy nieść ulgę naszym cierpieniom przez wzajemną dobroczynność”. Braterskie relacje biskupa Rzymu i Kartaginy zostały docenione w taki sposób, że obu świętych wspominamy w liturgii tego samego dnia.